

Sygn. akt: I C 201/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. H., Z. H., J. H. (1), A. H. (1) i M. K. (1),**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna**
z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz Z. H. kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz J. H. (1) kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego na rzecz P. H. kwotę 17.500 (siedemnaście tysięcy pięćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz A. H. (1) kwotę 17.500 (siedemnaście tysięcy pięćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

V. zasądza od pozwanego na rzecz M. K. (1) kwotę 17.500 (siedemnaście tysięcy pięćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

VI. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

VII. zasądza na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu:

a) od powoda Z. H. kwotę 3.263 zł 76 gr (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

b) od powódki J. H. (1) kwotę 3.263 zł 76 gr (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

c) od powoda P. H. kwotę 2.947 zł 23 gr (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści siedem złotych dwadzieścia trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

d) od powoda A. H. (1) kwotę 2.728 zł 53 gr (dwa tysiące siedemset dwadzieścia osiem złotych pięćdziesiąt trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

e) od powódki M. K. (1) kwotę 2.947 zł 23 gr (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści siedem złotych dwadzieścia trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

VIII. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie tytułem zwrotu kosztów sądowych:

a) od powoda Z. H. z zasądzonych na jego rzecz od pozwanego roszczenia kwotę 4.442 zł 35 gr (cztery tysiące czterysta czterdzieści dwa złote trzydzieści pięć groszy),

b) od powódki J. H. (1) z zasądzonych na jej rzecz od pozwanego roszczenia kwotę 4.442 zł 35 gr (cztery tysiące czterysta czterdzieści dwa złote trzydzieści pięć groszy),

c) od powoda P. H. z zasądzonych na jego rzecz od pozwanego roszczenia kwotę 2.343 zł 60 gr (dwa tysiące trzysta czterdzieści trzy złote sześćdziesiąt groszy),

d) od powoda A. H. (1) z zasądzonych na jego rzecz od pozwanego roszczenia kwotę 1.562 zł 40 gr (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt dwa złote czterdzieści groszy) zł,

e) od powódki M. K. (1) z zasądzonych na jej rzecz od pozwanego roszczenia kwotę 2.343 zł 60 gr (dwa tysiące trzysta czterdzieści trzy złote sześćdziesiąt groszy) zł,

f) od pozwanego kwotę 3.864 zł 90 gr (trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt groszy).

Sygn. akt I C 201/20

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 6 marca 2020 r. powodowie Z. H., J. H. (1), P. H., A. H. (1) oraz M. K. (1) wnieśli o:

a) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na rzecz powodów Z. H. oraz J. H. (1) kwot :

- po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 19 marca 2018 r., w którym zginął ich syn A. H. (2) wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi do dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty,

- po 30.000 zł tytułem stosowanego odszkodowania za skutki wypadku z dnia 19 marca 2018, w którym zginął ich syn A. H. (2) wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi do dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty,

a) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na rzecz powodów P. H., A. H. (1) oraz M. K. (1) kwot:

- po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 19 marca 2018 r., w którym zginął ich brat A. H. (2) wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi do dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty,

- po 10.000 zł tytułem stosowanego odszkodowania za skutki wypadku z dnia 19 marca 2018, w którym zginął ich brat A. H. (2) wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi do dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

Nadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że A. H. (2) był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Zakładzie Usług (...) należących do Z. D.. W dniu 19 marca 2018 r. w trakcie wykonywania prac leśnych w Leśnictwie D. doznał wypadku, w którym poniósł śmierć. W trakcie wykonywania zrywki dłużyc grabowych został najechany przez ciągnik marki R. (...) o nr rej. (...). W sprawie wypadku A. H. (2) było prowadzone postępowanie karne, które zostało umorzone. Powodowie odczuli śmierć członka rodziny w sposób wyjątkowo silny. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego wskazali art. 436§ 1 k.c. w związku z art. 435§ 1 k.c. Wina poszkodowanego może jedynie uzasadniać przyjęcie przyczynienia się do powstania szkody. Na skutek śmierci A. H. (2) sytuacja życiowa powodów uległa zdecydowanemu pogorszeniu. A.

H. (2) stanowił wsparcie dla rodziców i młodszego rodzeństwa. Pomagał rodzicom we wszystkich cięższych pracach – liczyli że będzie dla nich wsparciem w jesieni życia. Rodzeństwo również mogło na siebie liczyć. W ocenie powodów nie ma podstaw aby odsetki za opóźnienie w zapłacie odszkodowania liczyć dopiero od dnia wyrokowania - krzywda powodów adekwatna do żadanego zadośćuczynienia istnieje już na dzień składania pozwu (pozew – k. 4- 17).

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Ponadto, wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia je zasądającego do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie będzie podlegało doręczeniu z urzędu – za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie objęte pozwem nie zasługuje na uwzględnienie w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy. W postępowaniu likwidacyjnym została w dniu 26.09.2018 r. wydana decyzja, w której odmówiono wypłaty odszkodowania na rzecz P. H.. Pozwany podtrzymuje wcześniejszą decyzję w stosunku do wszystkich powodów. W jego ocenie nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 435§ 1 k.c. w zw. z art. 436§ 1 k.c. za skutki powstałego wypadku śmiertelnego przy pracy. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy śledztwa o nr PR 2Ds-235.2018, KR- (...) wynika, iż do wypadku doszło z wyłącznej winy zmarłego A. H. (2). Przyczyną wypadku było niewłaściwe zabezpieczenie przez poszkodowanego ciągnika przed stoczeniem się jak również dokonanie złego wyboru miejsca zatrzymania i ustawienia ciągnika rolniczego. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przyczynienia się A. H. (2) do wypadku w wysokości 90%. Jednocześnie pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Powodowie nie wykazali, aby doznali w wyniku zdarzenia z dnia 19.03.2018 r. krzywdy w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniem psychicznym i fizycznym, które wymagałyby naprawienia w formie wypłaty zadośćuczynienia w żądanych kwotach. W doktrynie i orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie nie może być źródłem wzbogacenia. Pozwany wskazał, że brak jest również podstaw do uznania roszczenia powodów o zapłatę odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powodów, ponieważ nie wykazali, że faktycznie ich sytuacja życiowa uległa pogorszeniu po śmierci A. H. (2). W ocenie pozwanego roszczenie odsetkowe może być określone co najwyżej od daty wyrokowania. Pozwany powołała się na wyrok (...) z dnia 28.11.2017 r. w sprawie o sygn. akt (...)wskazując, że ciągnik w chwili wypadku nie był wykorzystywany jako środek transportu w związku z czym odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłączona (odpowiedź na pozew – k. 194 – 198, pismo pozwanego – k. 271).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. H. (2) był zatrudniony w Zakładzie Usług (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony od 05.03.2018 r. do 31.05.2018 r.

(dowód: protokół kontroli Państwowej Inspekcji Pracy k. 47-55, 222-230 oraz k.153-157 akt PR (...), umowa o pracę – k. 104, 319 oraz k. 36 akt PR (...))

W dniu 19.03.2018 r. w P. B. gm. K., Leśnictwo D. doszło do wypadku polegającego na zjechaniu przez nieprawidłowo zabezpieczony przed poruszaniem z miejsca ciągnik marki R. o numerze rej. (...) w wyniku czego doszło do najechania na A. H. (2), który zmarł na miejscu na skutek doznania rozległych obrażeń ciała.

Przyczyną śmierci A. H. (2) była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa w przebiegu wstrząsu urazowego i krwotocznego, które rozwinęły się w następstwie urazu wielonarządowego odniesionego w wypadku.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa – k.36-38, 203-205 oraz k. 209-210 akt PR (...), kopia odpisu skróconego aktu zgonu A. H. k. 30, protokół oględzin i sekcji zwłok – k. 190-203 akt (...))

W dniu wypadku A. H. (2) pracował jako operator wyciągarki Tajfun, która była przymocowana w tylnej części ciągnika rolniczego R.. W chwili zdarzenia mydlownica wyciągarki Tajfun nie była zagłębiona w podłoże. Zamocowane były do niej trzy kłody drzewa o długości 10 m. Ciągnik miał wówczas uruchomiony silnik, natomiast nie miał zaciągniętego

hamulca ręcznego. Do niekontrolowanego cofnięcia ciągnika doszło na skutek nie zabezpieczenia przez A. H. (2) wyciągarki poprzez wbicie mydlownica w podłoże. Podczas cofnięcia się ciągnika A. H. (2) stał w strefie niebezpiecznej tj. na torze cofającego się pojazdu.

Układy ciągnika rolniczego R. tj. kierowniczy, zawieszenia, jezdny oraz wyposażenie dodatkowe (przedni balast oraz wyciągarka zamontowana w tylnej części pojazdu) był sprawny technicznie. Hamulec postojowy tylnego lewego koła był niesprawny. Zabezpieczeniem ciągnika przed jego przemieszczeniem w czasie pracy była wyciągarka Tajfun z lemieszem, który powinien być stabilny zagłębiony w podłożu. Ze względu na rodzaj nawierzchni w lesie hamulec postojowy nie miał wpływu na utrzymanie pojazdu w pozycji roboczej podczas wyciągania drzewa z lasu.

(dowód: opinia biegłego sądowego inż. Z. K. – k. 277-283, opinia techniczna nr (...) inż. Z. K. – k. 91-94, oraz k. 118-121 akt PR (...)opinia uzupełniająca techniczna nr (...) inż. Z. K. – k. 101-102, 232-233 oraz k. 186-187 akt PR (...), zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu – k. 231 oraz k. 161 akt PR (...))

Ciągnik marki o numerze rej. (...) posiadał ubezpieczenie OC w ruchu krajowym na dzień 19.03.2018 r. w Towarzystwie (...) S.A.

(dowód: wydruk z portalu (...) k. 29, dowód rejestracyjny ciągnika rolniczego – k. 37 akt PR 2Ds (...), okoliczność bezsporna)

Przeprowadzone badania wykazały, że we krwi A. H. (2) stężenie alkoholu etylowego w ilości 0,13 promila.

(dowód: protokół oględzin i sekcji zwłok – k. 190-203 akt PR (...))

Przed wypadkiem wobec A. H. (2) został orzeczony zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

(dowód: przesłuchanie Z. H. – k. 261, przesłuchanie A. H. – k. 261 v, przesłuchanie M. K. – k. 261v – 262)

A. H. (2) w chwili śmierci miał 38 lat. Prowadził gospodarstwo domowe wspólnie ze swoją partnerką A. B. w miejscowości D. - oddalonej o 14 km od miejsca zamieszkania rodziców. A. H. (2) miał troje rodzeństwa M. K. (1), P. H. oraz A. H. (1). Osoby te są pełnoletnie oraz prowadzą własne gospodarstwa domowe. Rodzice A. H. (2) wspólnie zamieszkują w miejscowości R.. Po śmierci A. H. (2) do rodziców przeprowadził się ich syn A. H. (1) wraz z rodziną.

Powodów z zmarłym A. H. (2) łączyła więź rodzinna właściwa dla ich stopnia pokrewieństwa. Odwiedzali się oraz spotykali się w okresie świątecznym. A. H. (2) nie wspierał finansowo powodów, ale podczas odwiedzin pomagał w pracach remontowych oraz w gospodarstwie.

Powodowie przechodząc przez żałobę nie korzystali z pomocy psychologa oraz psychiatry. Z. H. przez rok po śmierci syna nie pracował z uwagi na stres związany z wykonywaniem pracy w lesie. J. H. (1) podupała na zdrowiu, przyjmuje leki nasenne oraz uspokajające. Pozostali powodowie ograniczyli spotkania towarzyskie. Powodowie odwiedzają grób A. H. (2).

(dowód: notatka urzędowa – k. 1 akt PR (...), kopia odpisu skróconego aktu zgonu A. H. (2) k. 30, kopia odpisu skróconego aktu małżeństwa M. K. - k. 31-32, kopia odpisu skróconego aktu urodzenia M. K. (pop. H.) - k. 33, kopia odpisu skróconego aktu urodzenia P. H. - k. 34, kopia odpisu skróconego aktu urodzenia A. H. (1) - k. 35, przesłuchanie Z. H. – k. 260v-261, przesłuchanie J. H. –k. 261, przesłuchanie A. H. – k. 261 v, przesłuchanie M. K. – k. 261v – 262)

Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia stwierdzając, że do wypadku doszło z winy poszkodowanego A. H. (2). Powodowie pismem z dnia 6 grudnia 2019 r. J. H. (1) oraz P. H. wezwali pozwanego do zapłaty kwoty po 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból po śmierci osoby najbliższej – A. H. (2).

(dowód: pismo pozwanego z dnia 26.09.2018 r.– k. 201-202, pismo powodów z dnia 06.12.2019 r. – k. 28)

Powodowie J. H. (1) oraz Z. H. otrzymali zadośćuczynienie w kwocie po 28.000,00 zł z tytułu wypadku przy pracy i śmierci syna.

(dowód: oświadczenie powódki J. H. – k. 260)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów w zakresie żadanego zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie, co do zasady, natomiast, co do wysokości, nie w pełnym, dochodzonym przez nich zakresie. Natomiast żądanie odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej nie zasługiwało w ogóle na uwzględnienie, z powodu jego nieudowodnienia.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że istota rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ogniskowała się wokół zasadności żądanych roszczeń, a mianowicie zadośćuczynień i odszkodowań w związku z zaistniałym w dniu 19 marca 2018 r. wypadkiem na skutek, którego śmierć poniósł A. H. (2) – syn powodów Z. i J. H. (1) i brat powodów P. i A. H. (1) oraz M. K. (1). W związku z wypadkiem zostało wszczęte dochodzone, które na skutek dokonanych w jego toku ustaleń zostało umorzone wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (k. 36).

Pozwany konsekwentnie kwestionował swoją odpowiedzialność powołując się na to, że wyłączną odpowiedzialność za zdarzenie ponosi poszkodowany A. H. (2). Ponadto, pozwany powołał się na orzeczenie Trybunały Sprawiedliwości z dnia 28.11.2017 r. wydanego w sprawie o sygn. akt (...) zgodnie z którym w stosunku do ciągnika wykorzystywanego jako narzędzie pracy, a nie jako środek transportu nie może znajdować zastosowanie pojęcie ruchu pojazdów.

Z okoliczności sprawy bezspornie wynika, że pojazd mechaniczny, którym został spowodowany wypadek w dniu 19 marca 2018 r. był ubezpieczonym w pozwanym Towarzystwie. Pozwany powyższą okoliczność przyznał (protokół rozprawy – k. 260v). Wedle art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu będącą następstwem śmierci, uszkodzeniem ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Pojęcie szkody na gruncie polskiego prawa cywilnego ujmuje się szeroko. Obejmuje ona zarówno szkodę majątkową sensu stricto, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia, poprzez odszkodowanie obejmujące tak odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (wyrok z dnia 12 lipca 2012 r. SA w Ł., sygn. akt I ACa 481/12, Lex nr 1261004).

Natomiast stosownie do art. 35 ww. ustawy, ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność cywilna obejmuje także obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynikała ona z ruchu pojazdu mechanicznego. Wskazane przepisy obejmują zatem każdą odpowiedzialność cywilną mającą opisaną wyżej źródło w postaci wypadku komunikacyjnego. Zdarzenie to stanowi źródło odpowiedzialności deliktowej. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem więc krzywdy jest delikt, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną osobie zmarłej jest utrata życia, a dla osób jej bliskich będzie to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, które jest szczególnie silna w relacjach rodzinnych. Ustawodawca wyłączył, co wydaje się oczywiste, z zakresu ochrony ubezpieczeniowej za szkody komunikacyjne tylko te roszczenia, które nie mają charakteru odszkodowawczego, jak roszczenie o złożenie stosownego oświadczenia, czy o przeproszenie. Ograniczenie odpowiedzialności z art. 34 ww. ustawy w związku z art. 35 ww. ustawy ma charakter przedmiotowy, a nie podmiotowy (wyrok z dnia 12 lipca 2012 r. SA w Ł., sygn. akt I ACa 481/12, Lex nr 1261004).

Z przytoczonego art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jednoznacznie wynika, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje odpowiedzialność każdej osoby, która kierowała pojazdem mechanicznym, nie ograniczając tej odpowiedzialności wyłącznie do osoby będącej posiadaczem pojazdu. Oznacza to, że z mocy odrębnego przepisu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ochroną ubezpieczeniową jest objęta odpowiedzialność cywilna posiadacza i kierującego pojazdem. Dla określenia

podmiotów, których odpowiedzialność jest objęta ochroną ubezpieczeniową, bez znaczenia jest rodzaj posiadania (samoistne czy zależne), jak również jego charakter (w dobrej czy złej wierze). Ochroną ubezpieczeniową jest objęta również odpowiedzialność cywilna kierującego pojazdem mechanicznym, choćby nie był on posiadaczem (a jedynie dzierżycielem pojazdu). Tym pojęciem prawodawca określa każdego, kto prowadzi pojazd mechaniczny, bez względu na to, czy do kierowania został upoważniony czy też nie. Istotny jest jedynie fakt sprawowania władztwa nad pojazdem mechanicznym, również wykorzystywanego bez tytułu prawnego. Do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela wystarczające jest, że odpowiedzialność za skutki wypadku ponoszą osoby, które kierowały pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej.

Powyższe rozumienie art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych pozostaje w zgodności z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007r. w sprawie IV CSK 107/07 (LEX nr 485870). W orzeczeniu tym podkreślono, że kierujący pojazdem jest osobą ubezpieczoną, co wyraźnie wynikało zarówno z przepisu § 10 ust. 3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tym pojazdów, jak i obecnie obowiązującego art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Pozwany powołał się na orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28.11.2017 r. wydanego w sprawie o sygn. akt (...). Sąd Najwyższy w kontekście powyższego orzeczenia oraz orzeczenia (...) wskazał w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 września 2019 r. „W obu tych wyrokach w odniesieniu do pojęcia "ruchu pojazdu" zasadniczo dokonano interpretacji, z którą pozostaje w zgodzie rozumienie szkody "wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu" przyjęte w powołanym wcześniej orzecznictwie Sądu Najwyższego. Istota wątpliwości rozstrzygniętych w wyroku z dnia 28 listopada 2017 r., (...) dotyczyła pojazdów, które, oprócz normalnej funkcji środka transportu, mogą być w określonych okolicznościach używane jako narzędzie pracy. Trybunał stwierdził, że w takiej sytuacji należy ustalić, czy w chwili wypadku, w którym taki pojazd uczestniczył, był on używany głównie jako środek transportu, w którym to przypadku takie użycie może być objęte zakresem pojęcia "ruchu pojazdów" w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy, czy też jako narzędzie pracy, kiedy to dane użycie nie może być objęte zakresem tego pojęcia. W rezultacie, Trybunał na pytanie prejudycjalne sądu odsyłającego odpowiedział, że nie jest objęta zakresem tego pojęcia sytuacja, w której ciągnik rolniczy uczestniczył w wypadku, jeżeli w chwili nastąpienia wypadku główna funkcja tego ciągnika nie polegała na wykorzystaniu go w charakterze środka transportu, ale na generowaniu, jako narzędzie pracy, siły napędowej koniecznej do utrzymania w ruchu pompy opryskiwacza herbicydowego (przy użyciu którego poszkodowana rozpyłała herbicydy). Trybunał zastrzegł, że rozstrzygnięcie danej sprawy zależy od ustaleń, jakich powinien dokonać sąd.” (Wyrok SN z 18.09.2019 r., IV CSK 292/18, LEX nr 2740936.). Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie dokonał ustaleń w wyniku których stwierdzono, że ciągnik znajdował się w ruchu w rozumieniu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, aby ciągnik stanowił wyłącznie narzędzie pracy wykorzystywane w innym celu niż jego główna funkcja jaką jest transport. Fakt, że do ciągnika były przymocowane inne urządzenia, nie zmienia charakteru przeznaczenia pojazdu. A. H. (2) poruszał się ciągnikiem, który następnie zatrzymał. Wsiadł z niego nie wyłączając silnika i ostatecznie znalazł się z tytułu na torze jego jazdy. W chwili zdarzenia czyli cofnięcia się ciągnika wprost na A. H. (2) pojazd nie był wykorzystywany jako narzędzia pracy - w takim kontekście jak wskazał na to Trybunał Sprawiedliwości w sprawie o sygn. akt (...). W większości przypadków pojazdy, których właścicielami są przedsiębiorcy bądź rolnicy stanowią narzędzie pracy. Niemniej jednak jeżeli ubezpieczyciel w sytuacji gdy pojazd jest wykorzystywany zgodnie z jego przeznaczeniem, a w tym jako narzędzie pracy miałby nie ponosić odpowiedzialności z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych, prowadziłoby to do odrealnienia przepisów ustawy ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Celem ustawy, jak również całego systemu obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest zapewnienie ochrony właśnie poszkodowanym, w związku z zaistniałym zdarzeniem. Pamiętać bowiem należy, że z reguły koszty związane z naprawieniem szkody, w szczególności leczeniem są bardzo wysokie. Powyższa ustawa miała stanowić właśnie ochronę dla osób, które ucierpiały w związku z wypadkiem komunikacyjnym. W ocenie Sądu dopuszczalna mogłoby być jedynie w wyjątkowych sytuacjach

interpretacja przedstawiona przez pozwanego tj. wówczas gdy łącznie zostałyby spełnione następujące warunki – pojazd nie znajdowałby się w ruchu w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych oraz stanowił wyłącznie narzędzie pracy wykorzystywane niezgodnie z jego przeznaczeniem. Podsumowując powyższe, Sąd przyjął, że zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego, ponieważ w ocenie Sądu ciągnik znajdował się w ruchu w rozumieniu ww. ustawy.

Pozwany podniósł również, że wyłączną odpowiedzialnością za wypadek w dniu 19.03.2018 r. ponosi A. H. (2). Zgodnie z przepisem art. 827§1 k.c. „Ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.”. W niniejszej sprawie z całą pewnością nie doszło do wyrządzenia szkody w sposób umyślny. Nie sposób nie zauważyć, że postępowanie A. H. (2) w dniu zdarzenia było nieprawidłowe. Po pierwsze przystąpił do pracy po spożyciu alkoholu (0,13 promila alkoholu etylowego we krwi), nie zastosował się do zasad BHP oraz nie zachował należytej ostrożności podczas pracy przy ciągniku, a ostatecznie jak wynika z zeznań świadków miał orzeczony zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Powyższe może świadczyć o niedbalstwie poszkodowanego, jednak w ocenie Sądu nie w stopniu rażącym. Nawet jeżeli, poszkodowanemu A. H. (2) zostałoby przypisane rażąco niedbalstwo, którego Sąd się nie dopatrzył w niniejszym stanie faktycznym, to za wypłatą zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny zmarłego przemawiają względy słuszności. Powodowie Z. i J. H. (1) doświadczyli najtrudniejszej straty z jaką przyszło się im prawdopodobnie zmierzyć tj. stratą dziecka. Pozostali powodowie stracili brata, z których łączyła ich naturalna więź rodzinna. Nie ma możliwości odwrócenia skutków wypadku. Pozbawianie najbliższej rodziny zmarłego możliwości uzyskania zadośćuczynienia w obliczu tragedii jaka ich spotkała jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Mając na uwadze powyższe, pozwany nie jest zwolniony z odpowiedzialności na podstawie art. 827§1 k.c.

Strona pozwana - z którą właściciel pojazdu zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - zobowiązana była do naprawienia powodom szkody spowodowanej tym zdarzeniem.

Odszkodowanie na tej podstawie ustala się stosownie do art. 361 § 2 k.c., w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem, nie wyżej jednak niż do ustalonej w umowie ubezpieczenia wysokości sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Pozwany w trakcie postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty jakiegokolwiek kwoty powodom tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Ze względu na przesądzenia zasady odpowiedzialności pozwanego, w dalszej kolejności konieczne jest ustalanie zasadności i ewentualnej wysokości należnych powodom zadośćuczynień oraz odszkodowań.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do roszczeń zgłoszonych przez powodów, jakim było zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Podstawę prawną stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z jego treścią, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest dodatkowym roszczeniem, którego osoby uprawnione mogą żądać obok odszkodowania.

Stanowi ono formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, doznanej krzywdy, a w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie cierpień zarówno doznanych jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę. W tym kontekście krzywda jest ujmowana, jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz psychiczne (np. ujemne odczucia przeżywane w związku utratą osoby bliskiej, np., osamotnienie, tęsknota, brak troski, opieki).

Reasumując zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci głównie cierpień psychicznych. Okolicznościami mającymi wpływ

na wysokość tego świadczenia to między innymi; zakres doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, charakter zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim będą oni mogli się odnaleźć w nowej rzeczywistości i na ile są zdolni akceptować obecny stan rzeczy. Istotne jest też korzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w trudnej sytuacji, proces leczenia doznania traumy oraz rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 marca 2014 r. I ACa 1284/13 LEX nr 1451724) .

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w tymże przepisie ma w istocie charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 LEX nr 80722).

Z uwagi na to, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, jego wysokość nie może być określona w wysokości symbolicznej, lecz winna przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie przyznana suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której zadośćuczynienie przysługuje, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r. II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania powodów, Sąd uznał, że śmierć A. H. (2) doprowadziła do krzywdy w postaci bólu i cierpienia po stronie powodów – rodziców zmarłego oraz jego rodzeństwa. Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na zeznaniach powodów uznając, że przedstawiona przez nich relacja jest spójna i wyważona. Wymienieni zgodnie opisali relacje łączące ich z zmarłym A. H. (2), sposób zachowania i funkcjonowania oraz nastrojów powodów po jego śmierci. W ich wypowiedziach nie dostrzeżono żadnych elementów, które świadczyłyby o celowym przedstawianiu faktów na swoją korzyść. Co więcej, podawane przez powodów okoliczności są zgodne z zasadami logiki i naturalne dla przeżyć związanych z śmiercią syna i brata.

Z. H. po śmierci syna przez rok nie pracował, nie był w stanie wrócić do pracy, którą wykonywał razem z zmarłym synem w lesie. Jak wskazał w swych zeznaniach, wrócił ostatecznie do pracy, bo nie miał innego wyjścia. J. H. (1) wskazała, że stan jej zdrowia się znacznie pogorszył. Co więcej, zażywa leki uspokajające oraz nasenne aby móc normalnie funkcjonować. Śmierć syna była dla nich traumatycznym zdarzeniem, z którym radzą sobie do dnia dzisiejszego.

Pozostali powodowie czyli rodzeństwo zmarłego A. H. (2) również odczuło stratę związaną z śmiercią brata. Jak wskazali w swoich zeznaniach byli z nim związani emocjonalnie, byli dla siebie wsparciem. Po śmierci brata wycofali się z życia towarzyskiego.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd miał też na uwadze wysokość przyznanego rodzicom zmarłego zadośćuczynienia z tytułu wypadku przy pracy w kwocie po 28.000 zł każdemu z nich.

Reasumując powyższe, należy uznać za zasadne wskazane przez powodów kwoty zadośćuczynień w wysokościach: po 100.000 zł na rzecz powodów Z. H. i J. H. (1) oraz po 70.000 zł na rzecz powodów A. i P. H. oraz M. K. (1). W ocenie Sądu przyjęta przez powodów kwota zadośćuczynienia jest należyście wyważona i odzwierciedla rozmiar krzywdy i cierpienia, jakich doznali na skutek śmierci A. H. (2).

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się w rozumieniu przepisu to takie zachowanie się poszkodowanego, które pozostaje w adekwatnym związku przyczyny ze szkodą oraz wykazuje pewną cechą dodatkową, którą jest zawinienie lub przynajmniej

obiektywnie nieprawidłowe (niewłaściwe) zachowanie. Przyczynienie się występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

Pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Nie obejmowała ona jednak odpowiedzialności cywilnej przedsiębiorcy prowadzącego Zakład Usług (...), w którym pracował A. H. (2). Ubezpieczyciel nie ponosi więc odpowiedzialności za ewentualne naruszenia przez niego przepisów BHP, gdyż nie zostało wykazane, że ubezpieczył on i to ryzyko. Powodowie wnosili o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP, jednak ten wniosek dowodowy został pominięty jako zmierzający do wydłużenia postępowania oraz nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto, pełnomocnik powodów na rozprawie w dniu 10.11.2020 r. oświadczył, że nie potrafi podać jaki jest związek odpowiedzialności pozwanego z tytułu OC z opinią biegłego w zakresie BHP (k. 262).

W niniejszej sprawie została wydana opinia biegłego sądowego inż. Z. K. o specjalności rzeczoznawstwo samochodowe. W ocenie Sądu powyższa opinia jest jasna, pełna oraz koresponduje z zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski w niej zawarte logiczne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym. Biegły w opinii stwierdził „Uwzględniając powyższe dowody zawarte w aktach sprawy należy wnioskować, że przed wypadkiem **A. H. (2) nie zabezpieczył wyciągarki** (wbitcie mydlownica w podłoże) , dlatego doszło do niekontrolowanego cofnięcia ciągnika rolniczego R.. Ponieważ w tym momencie A. H. (2) stał w strefie niebezpiecznej na torze cofającego w/w pojazdu, dlatego doszło do przedmiotowego wypadku. **Swoim zachowaniem A. H. (2) przyczynił się do zaistniałego wypadku.** Natomiast nie można wykazać, że w rozpatrywanym przypadku istnieje związek przyczynowy pomiędzy stanem technicznym ciągnika rolniczego R. oraz wyciągarki Tajfun, a zaistniałym wypadkiem”(k. 283). Wnioski zawarte w niniejszej opinii korespondują również z opinią główną i opinią uzupełniającą sporządzoną na potrzeby prowadzonego śledztwa. Nie ulega żadnej wątpliwości, że nieprawidłowe postępowanie A. H. (2) przyczyniło się do wypadku w dniu 19.03.2018 r.

Ponadto, poszkodowany A. H. (2) przystąpił do wykonywania prac po spożyciu alkoholu. Jak wynika z opinii sporządzonej w toku śledztwa przez lekarza medycyny sądowej dr. n. med. J. C. A. H. (2) miał we krwi 0,13 promila alkoholu (k. 203 akt sprawy PR 2DS 235. (...)). Uznać więc należy, że ocena sytuacji przez poszkodowanego była ograniczona z uwagi na spożyty przez niego alkohol czym przyczynił się do wypadku.

Dodatkowo, poszkodowany w chwili wypadku nie miał prawo jazdy uprawniającego do kierowania pojazdami. Powyższe wynika z zeznań powodów:

- „Syn miał prawo jazdy na samochód, ale mu je zabrali za alkohol, był później na odwyku. Został zatrzymany prowadzić samochód w stanie nietrzeźwym, nie pamiętam kiedy to było. Nie wiem na ile mu zatrzymali mu prawo jazdy, ale chyba dość długo. Nie pamiętam czy był skazany na karę pozbawienia wolności w związku z zatrzymaniem prawa jazdy.” (zeznania Z. H. k. 260v),

- „nie słyszałam aby syn miał inne problemy z prawem, poza zabranieniem prawa jazdy.” (zeznania J. H. (1) k. 261v),

- „Z tego co słyszałem brata zatrzymali jak jechał po pijaku.” (zeznania A. H. (1) k. 261v).

W związku z tym poszkodowany w ogóle nie powinien kierować ciągnikiem w dniu 19.03.2018 r., jednakże to uczynił, co świadczy o tym, że świadomie postąpił wbrew przepisom prawa i przyczynił się do wypadku.

Z powyższych okoliczności Sąd przyjął, że stopień przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów doznanej szkody wynosił 75 %. A. H. (2), przede wszystkim przez nie zachowanie należytej ostrożności oraz nie zabezpieczenie w sposób odpowiedni mydlownica w podłożu poniósł śmierć w wyniku cofnięcia się ciągnika. Ponadto, w chwili zdarzenia w jego krwi znajdował się alkohol etylowy, którego stężenie wynosiło 0,13 promila. Dodatkowo, jak wynika z zeznań świadków oraz akt sprawy śledztwa wobec powoda orzeczony został zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych – a to oznacza, że w chwili zdarzenia nie miał uprawnień do kierowania ciągnikiem.

Reasumując powyższe, należy przyjąć, że odpowiednią kwotę zadośćuczynienia dla powodów Z. i J. H. (1) będzie kwota po 100.000 zł, zaś dla A. i P. H. oraz M. K. (1) po 70.000 zł. Uwzględniając jednak 75 % przyczynienia się poszkodowanego do wypadku, Sąd zasądził na rzecz powoda Z. i J. H. (1) kwotę po 25.000 zł, zaś na rzecz A. i P. H. oraz M. K. (1) po 17.500 zł, **o czym orzeczono w punktach I-V sentencji wyroku.** W ocenie Sądu powyższa kwota jest należycie wyważona i odzwierciedla rozmiar krzywdy i cierpienia, jakich powodowie doznali w skutek śmierci A. H. (2). Powyżej wskazaną kwotę zasądzono, więc od pozwanego na rzecz powodów na podstawie art. 446 §4 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W pozostałym zakresie roszczenie powodów o zadośćuczynienie oddalono jako bezzasadne.

Zadośćuczynienie jest świadczeniem bezterminowym, zatem do jego wymagalności stosuje się przepis art. 455 k.c., z modyfikacją, jaką wprowadza dla ubezpieczenia obowiązkowego regulacja zawarta w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z nim zakład ubezpieczeń ma 30 dni na spełnienie świadczenia, a początek tego terminu został powiązany ze złożeniem przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Pozwany na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 26.09.2018 r. (k. 201) odmówił wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w związku z szkodą powstałą na skutek śmierci A. H. (2). Pozwany jest profesjonalistą, który dysponuje profesjonalnym personelem prawnym, który był w stanie ocenić czy pozwany w okolicznościach niniejszej sprawy ponosi odpowiedzialności. Pozwany miał szansę na ponowną analizę sprawy oraz zmianę decyzji, wówczas gdy powodowie J. i P. H. wystosowali do niego wezwanie do zapłaty z dnia 06.12.2019 r.. Jednakże, pozwany tego nie uczynił. Mając na uwadze powyższe, pozwany w dniu wydania decyzji z dnia 26.09.2018 r., a najpóźniej w dniu otrzymania wezwania do zapłaty z dnia 06.12.2019 r. pozwany mógł po pierwsze zorientować się co do zasady swojej odpowiedzialności oraz wysokości zadośćuczynienia. W związku z powyższym, w pełni zasadne jest przyznanie odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 08 czerwca 2020 r. od wskazanych w wyroku kwot zadośćuczynień, co było zgodne z żądaniem pozwu.

Odnośnie drugiego dochodzonego przez powodów żądania, tj. zapłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów w związku ze śmiercią syna i brata, to należy wskazać, że jego przesłankami jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci oraz przynależność do najbliższej rodziny zmarłego. Roszczenie w tym zakresie ma charakter ściśle majątkowy, nie jest związane z kwestią kompensaty krzywdy, a z kompensatą realnej, ekonomicznej straty powiązanej ze śmiercią osoby najbliższej. Podstawą przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, a więc nie tylko obecnej sytuacji materialnej, lecz także utrata realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości. W ocenie Sądu roszczenie to – w przeciwieństwie do wcześniej omówionego – nie zostało przez powodów nieudowodnione. O braku zmiany statusu materialnego powodów zeznali oni sami. Przede wszystkim wskazali, że A. H. (2) nie wspierał finansowo rodziców czy rodzeństwa, a wynagrodzenie za pracę przeznaczał na zaspokojenie własnych potrzeb życiowych, o czym świadczą następujące zeznania:

- „Syn nas finansowo nie wspierał, zarabiał najniższą krajową, miał swoje wydatki.” – przesłuchanie Z. H. k. 261,

- „Brat nie pomagał mi finansowo.”- przesłuchanie M. K. (1) k. 262.

Strona powodowa wskazała, że A. H. (2) pomagał członkom rodziny w pracach remontowych czy w gospodarstwie rodziców, jednak w ocenie Sądu jest to zwyczajowo przyjęta pomoc pomiędzy członkami rodziny. Z zeznań przesłuchanych powodów nie wynika, aby była to ponad przeciętna pomoc bądź też brak tej pomocy po śmierci A. H. (2) był okolicznością trudną do przewyciężenia dla powodów np. powodowie muszą ponosić koszty związane z czynnościami, które wykonywał dla nich nieodpłatnie zmarły syn. A. H. (2) przez śmiercią mieszkał wraz z swoją partnerką, z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe. Powodowie Z. i J. H. (1) mogą liczyć na pomoc swoich pozostałych dzieci tj. dwóch synów i córki, w szczególności, że A. H. (1) po śmierci brata zamieszkał z nimi wraz z swoją rodziną. Strona powodowa w toku postępowania nie wykazała faktów, które mogłyby świadczyć o zasadności wypłaty

odszkodowania. Podkreślić należy, że w dacie wypadku wszyscy powodowie byli samodzielni finansowo. Powyższe wskazuje, zatem, że nie doszło do pogorszenia sytuacji życiowej powodów pod względem ściśle finansowym w związku ze śmiercią A. H. (2), zatem ich żądanie w tym zakresie na mocy art. 446 § 3 k.c. należało oddalić, o czym orzeczono **w punkcie VI sentencji wyroku.**

Przechodząc do kosztów procesu Sąd Okręgowy dokonał ich stosunkowego rozdzielania wedle odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 100 k.p.c.

1. W zakresie roszczenia powoda Z. H..

Powód Z. H. w niniejszej sprawie poniósł następujące koszty:

- opłata od pozwu – 1000 zł (k. 185),
- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powodów – k. 19)

łącznie: **6.403,40 zł.**

Pozwany poniósł następujące koszty:

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powództw – k. 200),
- zaliczka w kwocie 161,95 zł na poczet należności biegłego (wynagrodzenie biegłego 809,75 zł : 5 powództw k.267),

łącznie: **5.656,35 zł.**

2. W zakresie roszczenia powódki J. H. (1).

Powódka J. H. (1) w niniejszej sprawie poniosła następujące koszty:

- opłata od pozwu – 1000 zł (k. 185),
- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powodów – k. 19)

łącznie: **6.403,40 zł.**

Pozwany poniósł następujące koszty:

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powództw – k. 200),
- zaliczka w kwocie 161,95 zł na poczet należności biegłego (wynagrodzenie biegłego 809,75 zł : 5 powództw k.267),

łącznie: **5.656,35 zł.**

3. W zakresie roszczenia powoda P. H..

Powód P. H. w niniejszej sprawie poniósł następujące koszty:

- opłata od pozwu – 1000 zł (k. 185),

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powodów – k. 19)

łącznie: **6.403,40 zł.**

Pozwany poniósł następujące koszty:

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powództw – k. 200),
- zaliczka w kwocie 161,95 zł na poczet należności biegłego (wynagrodzenie biegłego 809,75 zł : 5 powództw k.267),

łącznie: **5.656,35 zł.**

4. W zakresie roszczenia powoda A. H. (1).

Powód A. H. (1) w niniejszej sprawie poniósł następujące koszty:

- opłata od pozwu – 2000 zł (k. 185),
- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powodów – k. 19)

łącznie: **7.403,40 zł.**

Pozwany poniósł następujące koszty:

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powództw – k. 200),
- zaliczka w kwocie 161,95 zł na poczet należności biegłego (wynagrodzenie biegłego 809,75 zł : 5 powództw k.267),

łącznie: **5.656,35 zł.**

5. W zakresie roszczenia powoda M. K. (1).

Powódka M. K. (1) w niniejszej sprawie poniosła następujące koszty:

- opłata od pozwu – 1000 zł (k. 185),
- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powodów – k. 19)

łącznie: **6.403,40 zł.**

Pozwany poniósł następujące koszty:

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3,40 zł (17 zł : 5 powództw – k. 200),
- zaliczka w kwocie 161,95 zł na poczet należności biegłego (wynagrodzenie biegłego 809,75 zł : 5 powództw k.267),

łącznie: **5.656,35 zł.**

Wynagrodzenie pełnomocnika powodów oraz pozwanego ustalono na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Powód Z. H. domagał się kwoty 130.000 zł, a roszczenie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 25.000 zł. Powód wygrał zatem proces w 19,23 %, pozwany zaś w 80,77 %.

Powodowi przysługuje względem pozwanego prawo żądania kwoty 1.231,37 zł,

Pozwanemu przysługuje względem powoda prawo żądania kwoty 4.495,13 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd dokonał potrącenia kwoty, którą powód winien zwrócić pozwanemu tytułem kosztów postępowania tj. kwoty 4.495,13 zł z kwotą, którą pozwany winien zwrócić powodowi tytułem kosztów postępowania, tj. kwoty 1.231,37 zł.

W wyniku powyższego powodowi pozostała do zapłaty na rzecz pozwanego kwota 3.263,76 złotych (4.495,13 zł - 1.231,37 zł) tytułem kosztów procesu, o czym Sąd orzekł na podstawie wskazanego wyżej przepisu w pkt VII lit. a) wyroku.

Powódka J. H. (1) domagała się kwoty 130.000 zł, a roszczenie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 25.000 zł. Powódka wygrała zatem proces w 19,23 %, pozwany zaś w 80,77 %.

Powódce przysługuje względem pozwanego prawo żądania kwoty 1.231,37 zł,

Pozwanemu przysługuje względem powódki prawo żądania kwoty 4.495,13 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd dokonał potrącenia kwoty, którą powódka winna zwrócić pozwanemu tytułem kosztów postępowania tj. kwoty 4.495,13 zł z kwotą, którą pozwany winien zwrócić powódce tytułem kosztów postępowania, tj. kwoty 1.231,37 zł.

W wyniku powyższego powódce pozostała do zapłaty na rzecz pozwanego kwota 3.263,76 złotych (4.495,13 zł - 1.231,37 zł) tytułem kosztów procesu, o czym Sąd orzekł na podstawie wskazanego wyżej przepisu w pkt VII lit. b) wyroku.

Powód P. H. domagał się kwoty 80.000 zł, a roszczenie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 17.500 zł. Powód wygrał zatem proces w 21,87 %, pozwany zaś w 78,12 %.

Powodowi przysługuje względem pozwanego prawo żądania kwoty 1.400,42 zł,

Pozwanemu przysługuje względem powoda prawo żądania kwoty 4.347,65 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd dokonał potrącenia kwoty, którą powód winien zwrócić pozwanemu tytułem kosztów postępowania tj. kwoty 4.347,65 zł z kwotą, którą pozwany winien zwrócić powodowi tytułem kosztów postępowania, tj. kwoty 1.400,42 zł.

W wyniku powyższego powodowi pozostała do zapłaty na rzecz pozwanego kwota 2.947,23 złotych (4.347,65 zł - 1.400,42 zł) tytułem kosztów procesu, o czym Sąd orzekł na podstawie wskazanego wyżej przepisu w pkt VII lit. c) wyroku.

Powód A. H. (1) domagał się kwoty 80.000 zł, a roszczenie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 17.500 zł. Powód wygrał zatem proces w 21,87 %, pozwany zaś w 78,12 %.

Powodowi przysługuje względem pozwanego prawo żądania kwoty 1.619,12 zł,

Pozwanemu przysługuje względem powoda prawo żądania kwoty 4.347,65 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd dokonał potrącenia kwoty, którą powód winien zwrócić pozwanemu tytułem kosztów postępowania tj. kwoty 4.347,65 zł z kwotą, którą pozwany winien zwrócić powodowi tytułem kosztów postępowania, tj. kwoty 1.619,12 zł.

W wyniku powyższego powodowi pozostała do zapłaty na rzecz pozwanego kwota 2.728,53 złotych (4.347,65 zł - 1.619,12 zł) tytułem kosztów procesu, o czym Sąd orzekł na podstawie wskazanego wyżej przepisu w pkt VII lit. d) wyroku.

Powódka M. K. (1) domagała się kwoty 80.000 zł, a roszczenie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 17.500 zł. Powódka wygrała zatem proces w 21,87 %, pozwany zaś w 78,12 %.

Powódce przysługuje względem pozwanego prawo żądania kwoty 1.400,42 zł,

Pozwanemu przysługuje względem powódki prawo żądania kwoty 4.347,65 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd dokonał potrącenia kwoty, którą powódka winna zwrócić pozwanemu tytułem kosztów postępowania tj. kwoty 4.347,65 zł z kwotą, którą pozwany winien zwrócić powódce tytułem kosztów postępowania, tj. kwoty 1.400,42 zł.

W wyniku powyższego powódce pozostała do zapłaty na rzecz pozwanego kwota 2.947,23 złotych (4.347,65 zł - 1.400,42 zł) tytułem kosztów procesu, o czym Sąd orzekł na podstawie wskazanego wyżej przepisu w pkt VII lit. e) wyroku.

O odsetkach od kosztów procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ k.p.c.

Powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych częściowo, tj. od opłat i wydatków, z tym że:

- Z. H. ponad kwotę 1.000 zł każde,
- J. H. (1) ponad kwotę 1.000 zł każde,
- P. H. ponad kwotę 1.000 zł każde,
- A. H. (1) ponad kwotę 2.000 zł każde,
- M. K. (1) ponad kwotę 1.000 zł każde.

W związku z tym obciążające ich opłaty zaliczkowo pokrył Skarb Państwa, a mianowicie było to:

- opłata od pozwu Z. H. w kwocie 5.500 zł (6.500 zł z czego 1.000 zł uiścił powód),
- opłata od pozwu J. H. (1) w kwocie 5.500 zł (6.500 zł z czego 1.000 zł uiściła powódka),
- opłata od pozwu P. H. w kwocie 3.000 zł (4.000 zł z czego 1.000 zł uiścił powód),
- opłata od pozwu A. H. (1) w kwocie 2.000 zł (4.000 zł z czego 2.000 zł uiścił powód),
- opłata od pozwu M. K. (1) w kwocie 3.000 zł (4.000 zł z czego 1.000 zł uiściła powódka).

Z uwagi na wynik procesu, na podstawie art. 113 § 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążono strony tym kosztem w zakresie odpowiadającym stopniowi, w jakim przegrały one sprawę, tj:

- 1) powoda Z. H. 80,77% z kwoty 5.500 zł tj. 4.442,35 zł,

- pozwanego 19,23 % z kwoty 5.500 zł tj. 1.057,65 zł,
- 2) powódkę J. H. (1) 80,77% z kwoty 5.500 zł tj. 4.442,35 zł,
- pozwanego 19,23 % z kwoty 5.500 zł tj. 1.057,65 zł,
- 3) powoda P. H. 78,12 % z kwoty 3.000 zł tj. 2.343,60 zł,
- pozwanego 21,87 % z kwoty 3.000 zł tj. 656,10 zł,
- 4) powoda A. H. (1) 78,12 % z kwoty 2.000 zł tj. 1.562,40 zł,
- pozwanego 21,87 % z kwoty 2.000 zł tj. 437,40 zł,
- 5) powódkę M. K. (1) 78,12 % z kwoty 3.000 zł tj. 2.343,60 zł,
- pozwanego 21,87 % z kwoty 3.000 zł tj. 656,10 zł.

Pozwany został obciążony łącznie kwotą 3.864,90 zł (1.057,65 zł + 1.057,65 zł + 656,10 zł + 437,40 zł + 656,10 zł). O powyższym, orzeczono jak w punkcie VIII wyroku.

Pozwany uiszczył zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 900,00 zł. W związku z tym, że wynagrodzenie biegłego wyniosło 809,75 zł pozwanemu została zwrócona niewykorzystana zaliczka w wysokości 90,25 zł.